Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Piątek 22 lutego 1929 r. Cena 20 groszy.

# KURJER WILEŃSKI

Rok VI. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY Nr. 44 (1389)

## Od Redakcji.

*Z powodu przypadkowego rozsypania złożonej już pierwszej kolumny numer dzisiejszy ukaże się z opóźnieniem i w formie znacznie zniekształconej, za co naszych Czytelników przepraszamy.*

# Kryzys polsko-niemiecki.

Po podpisaniu protokółu Litwinowa w Moskwie, w dniu 9 b. m., który przez dłuższy czas był przedmiotem największego zainteresowania prasy i kół politycznych, na pierwszy plan wysunęła się sprawa stosunków polsko-niemieckich. Oddawna już tak dużo o tych stosunkach niemówiono i niepisano, jak obecnie. Właściwie bezpośrednio w tym zakresie nic się szczególnego w ostatnich czasach nie stało i nie zmieniło, a jednak pomiędzy Polską a Niemcami dojrzewa jakiś kryzys, od którego przebiegu i rozwiązania można oczekiwać znacznych zmian we wzajemnych stosunkach tych państw.

Należy sobie przedewszystkiem uprzytomnić kolejność faktów, które w zakresie tych stosunków miały miejsce w ciągu ostatnich paru miesięcy. Za punkt wyjścia wypadnie wziąć dwa wypadki: uchwalenie przez parlament niemiecki dalszych kredytów na budowę pancernika „A“ oraz darcie słowne pomiędzy min. Zaleskim a min. Stresemannem, które nastąpiło w Genewie na ostatniem posiedzeniu Rady Ligi w dniu 15 grudnia r. ub. Konieczność budowy pancernika motywowana była w parlamencie niemieckim niebezpieczeństwem, grożącem rzekomo wybrzeżom niemieckim ze strony Polski. Pomimo sprzeciwu socjalistów inne partje rządowe wraz z prawicą opozycyjną żądane kredyty uchwaliły. Równolegle z tem min. Stresemann. bynajmniej niezaskoczony wystąpieniem min. Zaleskiego przeciwko działalności śląskiego „Volksbundu“, zapoczątkował wytoczenie Polsce procesu w Radzie Ligi na tle problemu mniejszości narodowych, zmierzając do utrącenia kandydatury polskiej do Rady we wrześniu r. b. Po tych dwóch równoległych linjach rozwinęły się dalsze wypadki.

15 stycznia r. b. w miesięczniku angielskim „Review of Reviews“ ogłoszony został słynny tajny memorjał niemieckiego ministra Reichswehry gen. Groenera, uzasadniający budowę pancernika. Są poważne powody do przypuszczania, że to ogłoszenie nastąpiło nie bez wiedzy pewnych czynników niemieckich.

Zdaje się to potwierdzać sam redaktor tego miesięcznika p. Steed, który w następnym lutowym zeszycie opowiada, w jaki sposób memorjał dostał się w jego ręce. Stało się to, jak się okazuje, za pośrednictwem poczty. P. Steed otrzymał list, nawet nie polecony od anonimowego autora, który załączając memorjał zaznaczył, że chodzi mu o to, aby treść jego stała się publicznie znaną. Memorjał starannie unika wszystkiego, coby mogło wzbudzić podejrzenie Francji i Anglji, ograniczając się do rozważania niebezpieczeństwa, mającego zagrażać Niemcom, a szczególnie Prusom Wschodnim ze strony Polski. Równocześnie z wyjaśnieniem co do sposobu uzyskania memorjału p. Steed ogłosił odpowiedź min. Zaleskiego na swoją skierowaną do niego propozycję wypowiedzenia się w sprawie imputowanych Polsce w memorjale agresywnych zamiarów w stosunku do Prus Wschodnich. Odpowiedź podana przed kilku dniami w prasie stwierdza kategorycznie bezpodstawność stawianych Polsce zarzutów, a dla potwierdzenia szczerości tego stanowiska zgłasza gotowość zawarcia z Rzeszą Niemiecką traktatu, gwarantującego wzajemną nienaruszalność terytorjalną obu państw. P. Steed zaopatruje depeszę min. Zaleskiego komentarzem, w którym wzywa rząd niemiecki do skorzystania z polskiej propozycji, celem udowodnienia własnych pokojowych tendencyj.

Cała ta publikacja została bardzo kwaśno przyjęta przez prasę niemiecką. Nawet socjalistyczny „Vorwaerts“ uznał ją za „przedwczesną“, inne dzienniki oświadczyły wprost, że jest to manewr dla zmuszenia Niemiec do uznania obecnych granic polsko-niemieckich, na co niemiecka opinja publiczna nigdy się nie zgodzi. Rząd Rzeszy nie dąży wprawdzie do rewizji granic z Polską środkami wojennemi, ale rezerwuje sobie całkowicie uzyskanie tej rewizji na drodze pokojowej. do czego—jego zdaniem—upoważnia go art. 19 paktu Ligi Narodów. Wyciągnięta do zgody ręka Polski zawisła w powietrzu.

Trudno przypuszczać, aby Niemcy szczerze wierzyli w możność zastosowania art. 19 paktu Ligi dla żądań rewizji granic z Polską. Artykuł ten przewiduje możność rewizji takich postanowień traktatowych, co do których stanie się jasnem, że nie są do utrzymania. W takich wypadkach Zgromadzenie Ligi może zwrócić się do odpowiednich swoich członków z wezwaniem, aby rozpatrzyli oni możliwość zmian celem uczynienia danego traktatu wykonalnym. Jest rzeczą oczywistą, że taka procedura nie może mieć żadnego zastosowania do postanowień traktatu wersalskiego, określającego granice polsko-niemieckie. Najlepszym dowodem wykonalności tych postanowień jest to, że granice te są jednemi z najbardziej ożywionych pod względem ruchu osobowego i towarowego granic w Europie środkowej.

Jeżeli więc rząd polski przez usta swego kierownika polityki zagranicznej uroczyście deklaruje gotowość zagwarantowania nienaruszalności terytorjum Rzeszy niemieckiej, a rząd Rzeszy ze swej strony stwierdza, że wyrzeka się dążeń do rewizji granic z Polską środkami wojennemi, trzeba postawić pytanie w jakim celu i przeciwko komu Niemcy budują swój pancernik? Z uzasadnienia min. Groenera wynika, że nie przeciwko Anglji i Francji z wyrzekania się rewanżu wobec Polski — że nie przeciwko niej, więc w takim razie dla własnej przyjemności? Delegaci niemieccy w komisji reparacyjnej, obradującej obecnie w Paryżu zapewniają, że Niemcy są przeciążone spłatami należności wojennych, że ludność ugina się pod ich ciężarem, skądże więc stać ją na tak kosztowną przyjemność jak budowa pancernika?

Stale podkreślamy, że jesteśmy największymi zwolennikami porozumienie polsko-niemieckiego i że przypisujemy mu niezmiernie doniosłe znaczenie w ułożeniu się stosunków we Wschodniej Europie. Tem większy przeto mamy obowiązek stwierdzić, że uchylanie się od podjęcia ostatniej inicjatywy polskiej w sprawie gwarancyj terytorjalnych oraz podjęcia na terenie Ligi Narodów akcji, skierowanej wyraźnie przeciwko Polsce, musi wytworzyć w Polsce nieufność co do istotnych zamiarów Niemiec. Dopóki ta uzasadniona nieufność będzie istniała, nie można oczekiwać pomyślnego zakończenia kryzysu polsko-niemieckiego.

*Testis.*

# Z państw ościennych.

## LITWA.

### Za co ukarano redaktora „Rytasa“.

Jak donosi „Judzisze Sztimme“ redaktor „Rytasa“ został ukarany grzywną 500 litów z zamianą w razie niewypłacalności na 1 miesiąc aresztu, za wzmiankę, w której się mówiło, że wójtowie wszystkich gmin pow. uciańskiego wstrzymali rozkaz spisywania ludności w celu upaństwowienia uciańskiego gimnazjum t-wa „Saule“.

### Nowy konsul sowiecki w Kownie.

Sowiecki konsul w Kownie Gross został odwołany. Na jego miejsce został mianowany attaché poselstwa sowieckiego w Finlandji Maszycki.

## ROSJA SOWIECKA.

### Zamach na sowieckiego konsula generalnego w Charbinie.

MOSKWA, 19.II (kor. wł.). Jak donosi Tass, rzekomo znajdujący się na służbie w policji chińskiej w Charbinie, emigrant rosyjski Monokanow usiłował zastrzelić sow. konsula generalnego w Charbinie, Mielnikowa. Dzięki przypadkowi, obydwa strzały zamachowca chybiły celu. Monokanow został rozbrojony i oddany do dyspozycji władz chińskich. W związku z zamachem, sow. konsul generalny złożył na ręce gubernatora charbińskiego protest, w którym żąda natychmiastowego dochodzenia i ukarania winnych.



# Odezwa Bezpartyjnego Bloku do społeczeństwa.

## Właściwa droga do naprawy ustroju.

W dniu dzisiejszym rozpoczynamy w Sejmie prace nad zgłoszonym przez nas projektem zmiany Konstytucji państwa polskiego. W ten sposób przystępujemy do realizowania naszego głównego zadania i naszych zobowiązań wobec obywateli, którzy nas do ciał ustawodawczych wybrali.

**Uważamy Konstytucję z 17 marca 1921 roku za złą.** Zrodziła się ona w dusznej atmosferze, skleciła się w czasie, w którym Polska była w wojnie na wszystkich prawie frontach. Walki te pochłonęły żywe siły narodu. Tysiące i tysiące ludzi musiało oddać wtedy bez reszty całe swe zainteresowanie, całą swą troskę, całą swą zdolność do poświęceń, cały swój charakter na służbę zdobycia wolności i granic Polski. **Konstytucję robił Sejm „suwerenny“ — ludzie, umiejący się czuć wolnymi byli w nim w śmiesznej mniejszości. To też na zasadniczym sensie Konstytucji marcowej odbiły się zbyt silnie nastroje niewoli.**

Narodowa demokracja chciała dojść do niepodzielnej władzy protekcją obcych czynników. Józefa Piłsudskiego, za to, że był chorążym samodzielności i honoru Polski, nienawidziła. Narodowa demokracja przy redagowaniu Konstytucji miała jedną tylko troskę: **skoro Piłsudski może zostać naczelnikiem władzy wykonawczej, to należy uczynić ją fikcją, zupełnym absurdem.** Tak zwana lewica zmieniła mechanicznie swoje niedowierzania, swoje podejrzliwości, swoją opozycyjność w stosunku do rządów państw zaborczych, na te same uczucie względem rządu polskiego. Walcząc o „wolność obywateli“, zapomniała o zabezpieczeniu wolności narodu, której niepodobna utrzymać bez silnej władzy wykonawczej.

**Dwa obozy, namiętnie wówczas się zwalczające podały sobie ręce, by Konstytucję uczynić najgorszą. Potrzeba było tylko czterech lat, by Konstytucja ta doprowadziła Polskę do skraju ostatecznej przepaści. Nikt, komu serce drży troską o wolność, nie może wymazywać ze swej pamięci tego okresu zbrodniczej anarchji i rozprężenia państwa.**

**Ten potworny nonsens nie może się powtórzyć. Nie chcemy w przyszłości ratować państwa dopiero gdy się znajdzie u brzegu przepaści. Chcemy na drodze legalnej wywalczyć dobre prawo dla ustroju państwa. Droga legalna nie oznacza jednak dla nas drogi kompromisów, sprzeniewierzających się naszym podstawowym zasadom.**

**Władza zwierzchnicza Prezydenta Rzeczypospolitej musi być w nowej Konstytucji wzmocniona. Zszywać paragrafów ze sprzecznych zasad nie będziemy.**

**Do wszystkich tych, którzy przepojeni są interesem państwowym, zwracamy się z wezwaniem, by nam w tej pracy, mającej tylko dobro ogólne na oku, pomogli. Chcielibyśmy, by ci, którzy do tej pracy z nami przystąpią, potrafili wyzbyć się swych partyjnych dogmatów i projekt nasz ocenili z jedną tylko troską: państwo młode nie będzie mogło się ostać, jeśli nie zabezpieczy swojej wewnętrznej wartości i siły dobrą Konstytucją. Naszym przyszłym pokoleniom mamy obowiązek dać ustrój, zapewniający rozumną równowagę, najlepsze warunki rozwoju i zdolność obrony siły i honoru Polski.**

Warszawa, dn. 22 lutego 1929 r.

BEZPARTYJNY BLOK WSPÓŁPRACY z RZĄDEM.

# Posiedzenie prezydjum B. B. w sprawie zmiany Konstytucji.

## Ustalenie taktyki B. B. w Sejmie.

*(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).*

We wtorek wieczorem w mieszkaniu prywatnem prezesa Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem pos. płk. Sławka, odbyło się posiedzenie członków prezydjum klubu B. B., poświęcone ustaleniu taktyki klubu w Sejmie przy pierwszem czytaniu projektu nowej Konstytucji, co — jak wiadomo — ma nastąpić na dzisiejszem posiedzeniu plenarnem Sejmu. Ponadto omówiono treść odezwy do społeczeństwa, jaka z dniem dzisiejszym ukaże się na murach wszystkich miast polskich.

Jak się dowiadujemy, nie jest wykluczone, że w czasie dyskusji generalnej przy pierwszem czytaniu projektu zmiany Konstytucji z klubu B. B., zabiorą kolejno głos: prezes pos. Sławek, zastępca referenta projektu zmiany Konstytucji pos. Jan Piłsudski, pos. prof. Kochanowski, który przedstawi historję pracy nad projektem, oraz czterech wice-prezesów klubu — pos. Polakiewicz, który będzie mówił o projekcie a Sejmie, pos. Radziwiłł, który będzie mówił o tym projekcie a polityce zagranicznej Polski pos. Kościałkowski, który będzie mówił o projekcie i wojsku i wreszcie pos. Lechnicki, który wygłosi przemówienie o nowym projekcie Konstytucji a społeczeństwie.

# DZIEŃ POLITYCZNY.

Dnia 21 b. m. wiceminister rolnictwa p. Leśniewski odbył dłuższą konferencję z wojewodą białostockim Kirstem, dotyczącą spraw rolnictwa na terenie tego województwa.

*

Marszałek Piłsudski przyjął godność członka komitetu honorowego zbiórki daru narodowego 3 maja na cele Polskiej Macierzy Szkolnej, Towarzystwa Szkoły Ludowej i Towarzystwa Czytelni Ludowej.

*

Agencja Press dowiaduje się, że od kilku dni bawi w Warszawie generał armji angielskiej Noel Birch, były dowódca naczelny artylerji angielskiej na froncie francuskim podczas wielkiej wojny i członek Rady Wojennej. Attache wojskowy angielski, pułk. Martin wydał wczoraj wieczorem na cześć generała angielskiego obiad w hotelu Europejskim, w którym wzięli udział szef Sztabu Głównego, gen. Piskor, drugi wiceminister Spr. Wojsk., gen. Fabrycy oraz szereg wyższych oficerów Sztabu Głównego i Ministerstwa Spraw Wojskowych.

# Straszny głód w Chinach.

PEKIN, 21. II. (Pat.) Sprawozdanie międzynarodowego komitetu pomocy daje pojęcie o okropnych warunkach, panujących w prowincji Shan-Si specjalnie w widłach rzecznych pomiędzy rzeką Żółtą a Sian-Fou. W jednej miejscowości około 200 osób zgromadziło się w piwnicy w oczekiwaniu śmierci głodowej. Ludność wiejska je suchą trawę, utartą na proszek. Z powodu klęski głodowej nie poczyniono żadnych zasiewów zimowych. Przeto latem nie będzie żadnych zbiorów i warunki ulegną prawdopodobnie dalszemu pogorszeniu.

**Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!**

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Eksport drzewa do Niemiec.

Dobra konjunktura w ruchu budowlanym i silna konkurencja Polski, państw skandynawskich i Rumunji na rynku niemieckim spowodowały znaczne zmniejszenie się eksportu czechosłowackiego drzewa tartego do Rzeszy tak, iż w październiku r. z. wynosił on mniej niż połowę ilości wywiezionej w październiku r. 1927 (zaznaczyć przytem należy, iż w Niemczech nie daje się wcale zaobserwować pogorszenia się konjunktury i import jest nawet większy, niż w tymże okresie ub. roku).

**Import drzewa tartego do Niemiec:**

| Przeciętnie miesięcznie | Cały import | Z Czechosłowacji. | Z Austrji | Z Rumunji | Z Polski | Z państw skandynaw. i bałtyck. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | w tysiącach tonn. | | | | | |
| I kwartał 1927 | 79 | 17 | 9 | 8 | 15 | 20 |
| II „ 1927 | 134 | 32 | 22 | 15 | 20 | 33 |
| III „ 1927 | 233 | 38 | 33 | 21 | 30 | 93 |
| IV „ 1927 | 229 | 37 | 45 | 19 | 33 | 80 |
| I „ 1928 | 178 | 26 | 36 | 23 | 32 | 42 |
| II „ 1928 | 156 | 25 | 35 | 20 | 38 | 20 |
| Lipiec | 250 | 21 | 28 | 24 | 60 | 91 |
| Sierpień | 240 | 15 | 24 | 20 | 60 | 97 |
| Wrzesień | 221 | 15 | 26 | 17 | 62 | 84 |
| Październik | 235 | 15 | 21 | 19 | 68 | 91 |
| W porównaniu z rokiem ubiegłym więcej lub mniej | | | | | | |
| I kwartał 1928 | + 99 | + 9 | + 27 | + 15 | + 17 | + 22 |
| II „ 1928 | + 22 | — 7 | + 13 | + 5 | + 18 | — 13 |
| III „ 1928 | + 4 | — 21 | — 7 | — 1 | + 31 | — 2 |
| Październik | + 14 | — 20 | — 24 | + 5 | + 31 | + 12 |

Dla rozwoju eksportu drzewa polskiego do Niemiec tabela powyższa jest dostatecznie wymowna. Staje się z niej widocznem, że mimo silnej konkurencji na niemieckim rynku drzewnym, tarte drzewo polskie zdobywało sobie w ostatnim roku do czasu wygaśnięcia prowizorjum coraz mocniejsze stanowisko. (P. i H. Nr. 7-29).

## Uwadze przemysłowców leśnych.

Przemysł drzewny Wileńszczyzny, zajmujący tak poważne, a w niektórych działach przodujące miejsce w przemyśle leśnym i drzewnym Rzplitej, winien być niewątpliwie odpowiednio reprezentowany na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. Tą drogą bowiem nietylko cały kraj, ale i zagranica powinny się dowiedzieć o doniosłej roli, jaką ten przemysł odgrywa w naszem życiu gospodarczem.

Tymczasem, jak się dowiadujemy, tutejsze firmy drzewne i tartaki, mimo, iż eksponaty muszą być wysłane do Poznania najpóźniej w połowie marca, bynajmniej się nie śpieszą z przygotowaniem do wzięcia udziału w Wystawie. Zachodzi ta niepożądana możliwość, że tak ważna dziedzina jak przemysł leśny i drzewny naszego województwa będzie przedstawiony na Wystawie niedostatecznie, o ile w ostatniej chwili Związek Przemysł. Leśnych i Sekcja Drzewna Zw. Przemysł. Polsk. w Wilnie nie wezmą się energicznie do dzieła. W sprawie tej bawił w Wilnie członek Rady Drzewnej Banku Gosp. Kraj. p. Franciszek Borsuk, organizujący ten dział na Wystawie Poznańskiej.

## KRONIKA KRAJOWA.

— **Sytuacja na rynku jajczarskim.** P. I. E. donosi, że spodziewana zniżka cen i zwiększenie produkcji nie nastąpiły z powodu niebywałych mrozów, które zahamowały zupełnie produkcję, tak, że nie wystarcza ona nawet do pokrycia zapotrzebowania wewnętrznego. Równocześnie wzmocniły się ceny na rynkach zagranicznych, skąd bez przerwy napływają bardzo korzystne oferty, z których eksporterzy nie mogą korzystać z powodu braku wszelkich dowozów. Ceny w kraju bez przerwy zwyżkują i tak podnosiły się ceny w ośrodkach produkcji z zł. 260 do 300 zł. za nieprzerobioną skrzynkę jaj, podczas gdy w krajowych cenach zbytu ceny podskoczyły z zł. 350 na zł. 380. Dalsze ustosunkowanie się cen zależy głównie od stanu pogody. Zagranicą oferowano przerobioną skrzynię jaj franco granica $ (dol.) 37 do $ (dol.) 38.

## Z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

**Wystawa samorządowa na P.W.K.**

Celem racjonalnego ujęcia całokształtu wystawy samorządów na P. W. K. odbyto w tej sprawie przy udziale przedstawicieli Związku Miast, Min. Spraw Wewnętrznych i Dyrekcji P. W. K. szereg konferencyj w Warszawie. Ostateczny swój wyraz znalazła sprawa na posiedzeniu komisji artystyczno-kwalifikacyjnej z udziałem przedstawicieli zainteresowanych miast, odbytem w gmachu Dyrekcji P. W. K., na którem zdecydowano wystawę samorządów potraktować w następujący sposób:

Indywidualnie wystąpią jako ekspozycji wszystkie stołeczne miasta Polski, jak: Warszawa, Kraków, Wilno, Łódź, Poznań i Gniezno oraz kilka miast większych lub mniejszych, bez względu na ich zamożność, a w zależności od ich indywidualnego charakteru, którym zasługują na specjalne wyróżnienie i wyodrębnienie. Uwzględniona tu będzie strona terytorjalności, t. j. logiczne rozlokowanie według położenia geograficznego ziem. Dalej dorobek gospodarki samorządowej miast, według odpowiednich zagadnień, przedstawi zbiorowa wystawa Związku Miast, której metraż wydatnie zwiększono. W stoisku Wystawy Związku Miast urządzone będzie również kino, w którem wyświetlany będzie film, ilustrujący charakterystyczne momenty gospodarki samorządowej miast.

Po dokonaniu ostatecznego rozplanowania stoisk i przydzieleniu metrażu, zebrani podjęli uchwałę, mocą której wszystkie miasta, występujące na Wystawie indywidualnie, obowiązane są do dnia 2 marca r. b. przedstawić komisji artystyczno-kwalifikacyjnej do ostatecznego zatwierdzenia projekty swych stoisk.

# Z całej Polski.

## Proces sprawców głośnego morderstwa w Łodzi.

ŁODZ. 21.II. (Pat). W dniu dzisiejszym rozpoczął się przed sądem okręgowym w Łodzi proces przeciwko Stanisławowi Łaniuszy, sprawcy głośnego morderstwa na małżonkach Fiescherach i ich służącej Terkowskiej. Wobec wielkiego napływu publiczności sąd zarządził wydawanie biletów wejściowych na salę rozpraw. Łaniusza odmówił przyjęcia obrońcy z urzędu i zamierza bronić się sam. Obronę swą przygotował w więzieniu i spisał na 8 kartkach kancelaryjnego papieru.

Wczoraj o godzinie 17 min. 45 zapadł w Sądzie Okręgowym wyrok w procesie przeciwko Stanisławowi Łaniusze, który przed 4 miesiącami zamordował ś. p. małżonków Fiescherów, właścicieli składu fortepianów oraz służącą ich. Łaniusza skazany został na śmierć przez powieszenie.

## Otwarcie wystawy niemieckiej sztuki współczesnej.

WARSZAWA, 21.II. (Pat). Dziś o godzinie 5 popoł. odbyło się w salonach Resursy Obywatelskiej w Warszawie uroczyste otwarcie wystawy niemieckiej sztuki współczesnej. Na uroczystość przybyli członkowie rządu na czele z prezesem Rady Ministrów prof Bartlem, liczni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z nuncjuszem Marmaggim, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz liczni przedstawiciele świata artystycznego i towarzyskiego stolicy. Gości witał poseł niemiecki i pani Rauscherowa.

P. poseł Rauscher zagaił zebranie przemówieniem, wygłoszonem w języku francuskim i niemieckim. Kończąc przemówienie poseł Rauscher zwrócił się do p. ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dr. Świtalskiego z prośbą o dokonanie otwarcia wystawy.

Pan minister Świtalski w przemówieniu wyraził najżywsze zadowolenie z powodu nawiązania się stosunków artystycznych między dwoma narodami i podziękował posłowi Rauscherowi za podjęcie inicjatywy w tym kierunku. — Następnie p. minister Świtalski ogłosił wystawę za otwartą. — W akcie otwarcia wystawy zabrał głos komisarz wystawy znany niemiecki krytyk artystyczny dr. Alfred Kuehn.

## Giełda warszawska z dn. 21. II. b. m.

WALUTY i DEWIZY:

| | |
|---|---|
| Londyn | 43,28½—43,18 |
| Nowy York | 8,90—8,88 |
| Paryż | 34,84½—34,75 |
| Praga | 26,44½—26,38 |
| Szwajcarja | 171,52—171,09 |
| Wiedeń | 125,30—124,99 |
| Marka niemiecka | 211,75 |

Papiery procentowe: Pożyczka inwestycyjna 111,75—112. Stabilizacyjna 92. Premjowa dolarowa 105 — 105,75. 5% konwersyjna 67. 5% kolejowa 59. 6% dolarowa 85. 10% kolejowa 102,50. 8% L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego, obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94. 4½% ziemskie 49,50. 5% Warsz. 53.25 — 53,50. 8% Warsz. 70.25. 5% Łodzi 49,50. 8% Łodzi 63 10% Siedlec 71,50—70.

Akcje: Bank Polski 175—175,75—175,50. Związku Spółek Zarobkowych 85 — 84,50. Kijewski 90. Spiess 250. Siła i Światło 142—143 Firley 52—52,50. Węgiel 92—89. Lilpop 35,75. Ostrowiec serja A 107, serja B 105. Starachowice 33,75—34,50. Borkowski 13,50.

## Rokowania odszkodowawcze w Paryżu.

BERLIN, 21. 2. Pat. Prasa berlińska donosi w depeszach z Paryża, że w toku rokowań konferencji rzeczoznawców wyłoniły się poważne trudności. „Vossische Ztg." stwierdza, że rokowania posuwają się tylko powoli naprzód. Podkomisja, utworzona dla opracowania programu prac, nie osiągnęła dotychczas porozumienia co do wspólnej formuły i wspólnego planu.

„Berliner Tageblatt" podnosi, że prace komisji weszły w stadjum ciężkie i że zadania podkomisji, która rozwinęła się z wtorkowych rozmów między dyr. Schachtem a p. Stampem przez wciągnięcie do niej rzeczoznawców francuskiego, angielskiego i włoskiego, nie miały tylko charakteru technicznego, lecz znacznie donioślejszy. Pięciu rzeczoznawców miało prowadzić dyskusję nietylko nad kwestją poprawienia niemieckiego bilansu handlowego i płatniczego, lecz także rozważać możliwości porozumienia w sprawach zasadniczych.

Korespondent „Berliner Tageblat" donosi dalej, że w toku rozmów podkomisji pięciu poruszono również zasady ustalenia niemieckich spłat rocznych. Podkomisja pięciu nie doszła jednak do ustalenia wspólnej formuły i zakończyła swe prace ustaleniem szeregu propozycyj programowych, które poddane zostały pod dyskusję komisji plenarnej. Srodowe posiedzenie popołudniowe, które rozpoczęło się o godz. 3 po południu, miało trwać wyjątkowo długo, bo aż 3 godziny.

## Dziś plenarne zgromadzenie rzeczoznawców.

BERLIN, 21-II. (Pat.) Biuro Wolffa donosi z Paryża, że podkomisja pięciu obradowała dziś po południu, dyskutując nad kwestją transferu, która ma być poddana następnie pod dyskusję plenarnego zgromadzenia. Podkomisja pięciu przedłoży jutro plenarnemu zgromadzeniu komitetu rzeczoznawców, zwołanemu na godz. 11 przed południem, wypracowany przez siebie plan prac.

## Gabinet niemiecki wobec sprawy Trockiego.

BERLIN, 21. II. (Pat). „Berliner Tageblatt" donosi, że rozbieżność w poglądach członków gabinetu na sprawę Trockiego istnieje nadal. Nawet ministrowie socjalistyczni nie są w tej sprawie całkowicie zgodni pomiędzy sobą.

## Rekonstrukcja gabinetu Rzeszy.

BERLIN, 21.II (Pat.). Rokowania o rekonstrukcję koalicji rządowej Rzeszy i Prus nie posunęły się poważnie naprzód w ciągu dnia dzisiejszego. Niemiecka partja ludowa we wszystkich obradach podtrzymywała kategorycznie żądanie dwóch tek fachowych w rządzie pruskim.

W związku ze stanowiskiem niemieckiej partji ludowej, które uniemożliwiło sprawy w ciągu dnia odbyła się po południu dłuższa konferencja między min. Stresemannem a prezesem stronnictwa centrowego dr. Kaasem, a następnie zaś konferencja między kanclerzem a przywódcami partji ludowej min, Stresemannem i dr. Scholtzem.

Popołudniu obradowała również frakcja socjaldemoktatyczna Reichstagu przy udziale kanclerza oraz ministrów skarbu i pracy. W posiedzeniu tem wziął również udział premjer pruski Braun. Pozatem odbyła się konferencja obecnych stronnictw rządowych w Reichstagu. Kanclerz Rzeszy zwrócił się do stronnictw, popierających rząd, by nie wysuwały bez ściślejszego porozumienia się wniosków budżetowych, przekraczających możliwości finansowe Rzeszy.

Przedstawiciele demokratów i niemieckiej partji ludowej zasadniczo solidaryzowali się ze stanowiskiem kanclerza, a stronnictwo socjalistyczne zaproponowało ustalenie ściślejszego kontaktu między stronnictwami rządowemi.

## Ochrona mniejszości centralnym punktem obrad Ligi.

**GENEWA, 21.II (Pat). Szwajcarska agencja telegr. podaje: W międzynarodowych kołach genewskich omawiana jest żywo sprawa mniejszości, stanowiąca centralny punkt obrad sesji marcowej Rady Ligi. Debaty doprowadzą zapewne do utworzenia komitetu, który opracuje ewentualnie wnioski w sprawie ulepszenia procedury przy załatwianiu spraw mniejszościowych.**

## Nuncjusz papieski przy Kwirynale.

WIEDEN, 21, II. (Pat). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Rzymu: Giornale d'Italia donosi, że w kołach watykańskich zamierzają powierzyć stanowisko nuncjusza papieskiego przy Kwirynale msg. Borgnondini Duca. Obecnie sprawuje on urząd podsekretarza stanu dla nadzwyczajnych spraw kościelnych. Msg. Borgnondini Duca brał czynny udział w rokowaniach celem doprowadzenia do skutku umowy między Włochami a Stolicą Apostolską.

## Zlikwidowanie peruwiańsko-chilijskiego nieporozumienia.

SANT JAGO. 21. II. (Pat.) Według oficjalnych doniesień rządy Peru i Chili doszły do porozumienia w sprawie uregulowania długotrwałego sporu o dwa miasta — Tacna i Arica, datującego się od roku 1883. Na mocy tego porozumienia miasto Tacna przechodzi w posiadanie Peru, a Arica w posiadanie Chili.

## Z UKOSA.

**Dobre obyczaje.**

Są ludzie, którzy biadają nad upadkiem form towarzyskich w powojennem społeczeństwie, którzy rozdzierają szaty nad zdziczeniem obyczajów. Jest to jednak gruba przesada.

Aby się przekonać, że nie jest tak źle dość wziąć do ręki pierwszy lepszy numer gazety i przeczytać uważnie kronikę kryminalną i sądową. Pełno tam wyrażeń wykwintnych i salonowych. Pijak nazywa się tam „nadmiernym spożywcą napojów wyskokowych", bo pocóż sprawiać mu przykrość brutalnym epitetem? Dobre wychowanie obowiązuje w każdym wypadku. Z tych samych względów złodziej mieni się „defraudantem", lub co najwyżej: „przywłaszczycielem cudzej własności", ale i to już ordynarnie brzmi! Zwyczajne łgarstwo określane bywa delikatnie jako „mijanie się z prawdą", a morderstwo to „zadanie ciężkich uszkodzeń ciała, po których nastąpiła śmierć". Oszustów też niema na świecie, są tylko „ofiary własnej naiwności". Maluczko, a o bandytach zacznie się pisać jako o „wolnych strzelcach", o gwałcicielach jako o „don żuanach" (narazie nazywamy ich — „deflorantami") o fałszerzach jako o „mistrzach sztuki stosowanej", a w krótce może zatrze się różnica stylistyczna między „kasiarzem" a kasjerem.

Bo na świecie niema przecież ludzi złych! Są tylko—nieszczęśliwi... *f. f.*

## Państwowe wyższe kursy nauczycielskie.

W roku szkolnym 1929/30 czynne będą na państwowych wyższych kursach nauczycielskich następujące grupy: a) humanistyczne w Krakowie, Lwowie, Toruniu, Warszawie i Wilnie; b) geograficzno- przyrodnicza we Lwowie i w Warszawie; c) fizyko-matematyczne w Lublinie, Poznaniu, Warszawie i Cieszynie; d) robót ręcznych i rysunków w Warszawie (tylko dla mężczyzn) i w Mysłowicach; e) śpiewu i wychowania fizycznego w Poznaniu.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 31 marca b. r. Szczegółowe warunki zawarte są w Statucie W.'K. N. (Dz. Urz. Ministerstwa z r. 1928, Nr. 9).



## NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— **„Rocznik handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej"**, za rok 1926 — 1927, zeszyt 2, nakładem Głównego Urzędu Statystycznego (Aleje Jerozolimskie, 32).

W styczniu b. r. ukazał się z druku zeszyt drugi „Rocznika Handlu Zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej" za rok 1926 i 1927 opracowany przez Główny Urząd Statystyczny.

Na treść zeszytu składają się dwie tablice: 1) Handel z poszczególnemi krajami i 2) Handel specjalny według grup i podgrup towarowych z uwzględnieniem obrotów przez Gdańsk.

W tablicy pierwszej scharakteryzowany jest przywóz i wywóz dla 37 krajów, w drugiej uwypukla się rola Gdańska przez zestawienie przywozu i wywozu ogólnego Rzeczypospolitej Polskiej dla 224 podgrup towarowych z przywozem i wywozem tychże przez Gdańsk.

P.p. doktorom Kliniki Chirurgicznej U S.B. adjunktowi Tymińskiemu i asystentowi Żemojtlewi za troskliwą opiekę i skuteczne zabiegi chirurgiczne, położone przy leczeniu żony mojej składam tą drogą wyrazy serdecznego podziękowania i uznania

Stanisław Karaś.



EUGENJA MASIEJEWSKA.

# Związek Pracy Społecznej Kobiet w Wilnie.

(*Dokończenie*).

Oczy społeczeństwa i matek zwracają się ku dzieciom, jako ku wielkiej, kroczącej ku nim nadziei. Ale żeby dziecko wychowywać, należy je przedewszystkiem ratować. Od nędzy, od złego przykładu, od upodlenia, od zwyrodnienia fizycznego. Tu się bez współdziałania matek nie obejdzie. A więc roztoczyć opiekę i nad matką. Młody Związek, który rozwinął się szybko, z całą gorliwością oddaje się tej pracy społecznej i kulturalnej. Wpływy jego objęły oprócz Wilna: Lidę, Głębokie, Święciany, Smorgonie, Mołodeczno, Wilejkę, Oszmianę, Postawy, które już na własną rękę tworzą Koła w swoich powiatach. Narazie ma Związek ogółem na całym terenie 7 Stacyj Opieki nad Matką i Dzieckiem, 8 Ochron dziennych, 12 świetlic, zakładanych przy szkołach powszechnych w celu ułatwienia młodzieży przygotowania lekcyj, czytania i godziwej zabawy pod nadzorem nauczyciela. Oprócz tego istnieje szkoła koszykarska i bibljoteka. Zresztą w stadjum organizacji znajdują się jeszcze 4 Stacje Opieki nad Matką i Dzieckiem, kilka ochron, szereg świetlic i kursy wieczorowe dla analfabetów. Jak widzimy w ciągu krótkiego czasu swego istnienia Związek zrobił już wiele. Przecież należy pamiętać, że w tych wszystkich poczynaniach często tyle najlepszych intencyj utknąć może z powodu braku funduszów. Dobrowolne opodatkowanie się jest kroplą w morzu. Trzeba więc myśleć o imprezach dochodowych. Wielką pomoc stanowią też subsydja. Starania o nowe, niezbędne zasoby, wydobywanie z pod ziemi koniecznych zapomóg spadało zwykle na barki prezeski Związku, której działalność jest w każdym kierunku niezmordowana. Potrafiła ona zdobyć sobie sympatję i zaufanie osób, niechętnych z początku i podejżliwych, które się znajdą w każdem większem gronie i utworzyć zwartą grupę kobiet, pracujących z zapałem i poświęceniem.

W każdem dziele, na każdej placówce potrzebne są osoby pełne wiary w to, co czynią, pełne życzliwości do osób, z któremi się spotykają.

A właśnie w zespole kobiet, pracujących na terenie Związku, żyje młoda wiara i młode zaufanie. Dlatego też uważam, iż ma on przyszłość przed sobą. W przyszłość tę wierzą kobiety, zgromadzone pod jego sztandarem, a wśród nich znajdują się osoby różnego wieku i różnych zawodów, nawet bodaj różnych poglądów, jakie się zmieścić mogą w przestronnym gmachu, który się polskim demokratyzmem nazywa. W gmachu tym są osoby, które się trzymają bliżej drzwi, prowadzących do czerwonej, dusznej sali lewicy, są też inne, które zaglądają przez próg, za którym zaczynają sie mgliste regjony wyblakłej prawicy. Mimo odległych sympatyj i dalekich punktów stycznych nie przekroczą one żadnego z tych progów.

Może je ratuje wiecznie w nich czujny instynkt rodzicielski, nieustanna czułość macierzyńska, która, wypatrując legowiska dla nieurodzonych jeszcze pokoleń, szuka uporczywie i mądrze miejsc najbezpieczniejszych? Jest w tem szukaniu kobiecem modlitwa bezbronnych ptaków, aby je Bóg ustrzegł przed usłaniem gniazda na drzewie, w które ma piorun uderzyć. A nie pozbywając się drzemiących w nich odwiecznych instynktów, które zrywają się od czasu do czasu, jak niepokój ziemi przed zbliżającą się burzą, zrobiły kobiety w ostatniem dziesięcioleciu olbrzymie postępy, idąc i nadal wielkimi krokami naprzód, już nie po ścieżkach tęsknot i przeczuć, ale ścisłego rozumowania. Dlatego też muszą bardzo często spoglądać krytycznie na dotychczasowych władców świata i ich sposoby działania. Weźmy chociażby uprawianą przez mężczyzn politykę? Czyż nie jest to niechlujna stajnia, którą warto byłoby porządnie wydezynfekować?

Praca nie ma czasu na wrzaskliwe awantury, a więc często pokrywa wszystko krzyk tych, których jedyną specjalnością jest robienie hałasu i zamieszania. My tu na Kresach przeżywamy wszystko silniej i głębiej, a więc dotychczas jak niezagojona rana tkwi w nas wspomnienie pierwszego posiedzenia Sejmu, nadawanego przez Radjo. Słuchawki były zatrute, powietrze w pokoju stało się ciężkie. Trzeba było słuchać z zaciśniętemi zębami, żeby nie krzyknąć z bólu. Czyż nie słusznem jest, że kobiety Polki pragną wtrącić się w to życie publiczne, kiedy mężczyźni, znajdujący się na forum, tracą już nietylko poczucie osobistej godności, ale, wracają wprost do czasów pierwotnych? Wszystko to napełnia ludzi subtelniejszych głęboką odrazą do metod politycznych, a ta odraza, rosnąc, staje się bodźcem do czynu, do przeciwdziałania temu, co staje się niemożliwem do zniesienia. Związek Pracy Społecznej Kobiet z żalem stwierdza, że niejednokrotnie kobiety dają się wciągnąć do wrzaskliwej akcji politycznej, więc wszelkiemi drogami stara się i starać się będzie o wyrobienie wśród członkiń swoich szlachetnego spokoju i panowania nad sobą, które jest jedynie godziwą postawą wobec niezrównoważonych, zaczepnych przeciwników. Związek Pracy Społecznej Kobiet stara się zaszczepić otoczeniu idealny pogląd na demokrację, ten umiar demokratyczny, co nie uważa, żeby wskazanem było naginanie estetycznych form życia do trywjalności pseudodemokratyzmu, ale sądzi, że raczej należałoby usilnie pracować nad tem, aby miłość piękna obudzić w środowiskach, gdzie ludzie obecnie skazani są na to, aby rodzić się i umierać w brzydocie. Oczywiście, cel jest daleki, droga olbrzymia, bo pierwszym jej etapem jest dostarczenie upośledzonym wody do mycia i wszczepianie schludnych przyzwyczajeń. Tem niemniej należy iść tą drogą, żeby od propagandy czystości fizycznej przejść do rozbudzania wrażliwości moralnej. Związek Pracy Społ. Kobiet, przeniknięty poczuciem państwowem, pragnie za pomocą odczytów, pogadanek i wszelkich możliwych środków dowieść, jak wielkiem złem społecznem jest życie wyłącznie dla siebie, jaką potwornością jest szukanie żeru na żywym organizmie państwa, czy wtedy gdy to czynią pojedyńczy geszefciarze, czy kiedy to robią partje.

Już kobiety biorą w swoje ręce sprawę reformy postępowania honorowego, stworzonego ongiś przez mężczyzn, teraz podjąć muszą sprawę wyostrzenia i wysubtelnienia opinji publicznej, która powinna stanąć na straży interesów państwowych i unicestwiać bez wahania wszelkich na tem polu szkodników. Związek Pracy Społecznej Kobiet nie jest odosobniony w swoich dążeniach, bowiem w Warszawie powstał, później nieco, analogiczny Związek Pracy obywatelskiej Kobiet. Mimo rozpoczętych przez Warszawę starań w celu zlania się obydwóch Związków, Wilno wolałoby zostawić sobie własną nazwę i własne odrębności, nie wszystko bowiem, co jest dobre w stolicy, nadawałoby się na naszym gruncie. Zresztą to przyszłość rozstrzygnie. Zaznaczyłam już, że Związek Pracy Społecznej Kobiet jest organizacją apolityczną, co nie przeszkadza mu mieć pewnej ideologji i pewnych dróg wytycznych w chaosie sprzecznych dążeń rozstrzelonego społeczeństwa. Przychodzi moment, jak naprzykład w czasie wyborów do Sejmu, kiedy należy na coś się zdecydować.

Jeżeli kobieta może heroiczną miłością ukochać dom rodzinny, to — wiedzieć należy—iż zdolna ona jest tę miłość rozszerzyć i na państwo. Nienawidzi ona tego, co grozić może jej domowi, nienawidzi i boi się tego, co może rozluźnić władzę i porządek w państwie.

Nikt więc się dziwić nie będzie, że Związek Pr. Sp. Kob., pragnąc potęgi państwa polskiego, jako niewzruszonego dachu nad głową polskich dzieci, w każdej chwili, w każdem poczynaniu stanie obok Marszałka Piłsudskiego, i że imię Jego w ustach tylu kobiet brzmi jak uroczyście składana przysięga.

# WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

## Ludność wsi i miasteczek wobec projektu zmiany Konstytucji.

### Referat pos. Kamińskiego w Oszmianie.

W Oszmianie w dniu 16 b. m. przy wypełnionej po brzegi sali miejscowego Domu Ludowego, w którym zebrało się przeszło 500 osób, wygłosił półtora godzinny referat o projekcie naprawy Konstytucji, poseł Władysław Kamiński, który w swym przemówieniu wskazywał na to, iż projekt ten nie jest oparty na wzorach obcych, a tylko na doświadczeniu 10-cio letniego życia państwowego Polski Odrodzonej oraz na doświadczeniach przeszłych.

Z dawnych doświadczeń i doświadczeń doby obecnej powstała konieczność wzmocnienia władzy Prezydenta, który w warunkach państwowości naszej nie może być li tylko reprezentantem Narodu i Państwa, a musi mieć uprawnienia zarówno w zakresie ustawodawczym jak i w wykonawczym.

Wszyscy zebrani przyjęli referat posła Kamińskiego długo niemilknącemi oklaskami.

## Po rozwiązaniu Rady Miejskiej m. Grodna.

### Niedbałość i nieudolność powodem decyzji min. Spraw Wewnętrznych.

W związku z dekretem ministra Spraw Wewnętrznych, rozwiązującym Radę Miejską m. Grodna, o czem donosiliśmy już w N-rze 42 z dn. 20 b. m. otrzymujemy dalsze szczegóły, dotyczące motywów, które zmusiły władze nadzorcze do tego kroku.

Rada Miejska miasta Grodna wybrana w dniu 5 października 1927 r. zaraz na początku swego okresu wyborczego ujawniła brak odpowiedniego przejęcia się ciążącymi na niej obowiązkami ustawowymi, gdyż poza wyborem prezydenta miasta nie dokonała wogóle wyboru pozostałych członków Magistratu, wskutek czego władza nadzorcza była zmuszona skorzystać z przysługującego jej uprawnienia i zamianowała wiceprezydenta miasta ze skutkami prawnymi, przewidzianymi w art. 44 rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich. Jednak mimo stworzenia przez tego rodzaju decyzję warunków dla podjęcia normalnej pracy, Rada Miejska m. Grodna, podzielona na frakcje, niezdolne do pozytywnej działalności, stale trawiła czas na nierzeczowych dyskusjach, nie mających często ani interesu miasta, ani dobra jego mieszkańców na celu. O niezrozumieniu i zaniedbaniu obowiązków ustawowych przez Radę Miejską miasta Grodna świadczy najwymowniej sprawa budżetu gminnego na rok 1928—1929, który wbrew przepisowi, przewidującemu termin 1 lutego, przedłożony został władzy nadzorczej do zatwierdzenia dopiero w dniu 18 czerwca 1928 r. Rażące zaniedbanie wykazuje również sprawa programu prac inwestycyjnych, którego Rada Miejska miasta Grodna, pomimo wezwań ze strony władzy nadzorczej, dotąd nie uchwaliła.

Podobna opieszałość w traktowaniu najżywotniejszych interesów miasta przez Radę Miejską miasta Grodna, doprowadziła wogóle gospodarkę gminną do wybitnie niepomyślnego stanu, którego jaskrawym wyrazem jest choćby fakt niewypłacenia przez miasto preliminowanych w budżecie subwencyj dla instytucyj kulturalno-oświatowych oraz zakładów opieki społecznej, pociągające za sobą przykre następstwa dla miejscowego społeczeństwa. Jak na to wskazują wyżej przytoczone okoliczności, Rada Miejska miasta Grodna w obecnym swym składzie, wobec uporczywego zaniedbywania swych naczelnych obowiązków ustawowych, pomimo ustawicznych wezwań i zaleceń ze strony władzy nadzorczej, okazała się niezdolną do twórczej pracy dla dobra miasta. Usiłowania wojewody w kierunku ożywienia działalności Rady nie dały żadnych wyników.

Wobec powyższego minister Spraw Wewnętrznych rozwiązał Radę Miejską miasta Grodna.

Do czasu ukonstytuowania się nowej Rady Miejskiej czynności jej sprawować będzie prezydjum Magistratu.

Nowe wybory zostaną zarządzone specjalnym reskryptem.

## Z poczynań kult. — oświatowych m. Wilejki.

### Życie towarzyskie.

Zabawy karnawałowe skończyły się. Nie było ich zbyt wiele, ale zato udały się doskonale. Najmilsze wspomnienia zostawiły: zabawy sylwestrowe w Kasynie Brygady i Ognisku, dalej bal w Dowództwie Brygady, bal w klubie urzędniczym, t. zw. „Śledź", zorganizowany przez Związek Pracy Społecznej Kobiet, wreszcie bal Związku Strzeleckiego.

Dzięki zabiegom Związku Strzeleckiego przy poparciu Pow. Kom. P. W. i W. F. oraz Magistratu Wilejka pozyskała nieco większą salę, której brak dawał się dotkliwie odczuwać. Jest to odremontowane i powiększone dawne pomieszczenie Domu Ludowego przy Magistracie.

W odnowionej tej sali odbyło się szereg przedstawień, a więc: Związek Strzelecki wystawił starannie „Betleem" — Rydla, młodzież schroniska sejmikowego odegrała „Jasełka", udała się również „Rewja Artystyczna", odegrana przez amatorów z grona nauczycielstwa.

Największą jednak i na czas dłuższy niezapomnianą atrakcją artystyczną było wystawienie przy szczelnie zapełnionej sali przez zespół objazdowy Reduty komedji Szaniawskiego „Ptak".

Publiczność była szczerze zachwycona świetną grą artystów. Szkoda, że tego rodzaju wrażenia Wilejka tak rzadko przeżywać może.

### Roczny dorobek Związku Pracy Społecznej Kobiet.

Związek Pracy Społecznej Kobiet w Wilejce rozwija systematycznie swą działalność.

Założone w roku ubiegłym przez Związek kursy koszykarskie prosperują doskonale. Przy poparciu Sejmiku w roku bieżącym w lecie zorganizowana zostanie wystawa prac koszykarskich. Będzie ona miała niewątpliwie duże znaczenie propagandowe dla niewykorzystanego dotąd na naszym terenie przemysłu koszykarskiego. Zainteresowanie tym przemysłem wśród ludności wzrasta.

Otwarta i prowadzona przez Związek przy poparciu Sejmiku Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem w Wilejce rozszerza coraz bardziej zakres działania. Obecnie 20 matek i 360 dzieci korzysta z należytej opieki Stacji.

W najbliższych tygodniach otwarte i uruchomione będą takież Stacje w Żodziszkach i Dołhinowie.

Wreszcie przy czynnym udziale i z inicjatywy Związku ma być obecnie uruchomiona w Wilejce ochrona dzienna dla najuboższej dziatwy w wieku przedszkolnym. Opracowany projekt przedstawiony został władzom wojewódzkim do zatwierdzenia.

Jest to jednoroczny dorobek pracy Związku, wcale pokaźny.

## KRONIKA ŚWIĘCIAŃSKA.

— **Doroczne walne zebranie Tow. Domu Ludowego im. Piłsudskiego.** Dnia 17 b. m. odbyło się w Święcianach roczne walne zebranie członków T-wa Domu Ludowego im. J. Piłsudskiego. Na zebranie przybyło około 40 członków. Przewodniczył prezes Towarzystwa K. Odyniecki.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, sprawozdanie z działalności Towarzystwa wygłosił p. K. Odyniecki. Sprawozdanie to zostało przyjęte przez obecnych z wielkim uznaniem. Odczytano również protokół Komisji Rewizyjnej oraz uzupełniono Zarząd. Dotychczasowy prezes Towarzystwa p. K. Odyniecki zrzekł się prezesury ze względu na przyjęcie na siebie prac w dziedzinie przysposobienia rolnego.

Skład nowego zarządu stanowią: Szymański Władysław inspektor szkolny, Bednarz Jan nauczyciel seminarjum, Maciusowicz Józef nauczyciel gimnazjum, Jodko Władysław zastępca inspektora sam., Radziszewska Kazimiera. Skład Komisji Rewizyjnej: K. Odyniecki, Wł. Czerniawski — urzędnik Starostwa i K. Cyunczyk—urzędnik sejmiku.

Zebrani uchwalili cały szereg prac na okres letni, oraz zwrócono uwagę na organizowanie wycieczek na Wystawę Krajową w Poznaniu

## KRONIKA BRASŁAWSKA.

— **Skutki braku dozoru.** We wsi Horuszki pow. brasławskiego włościanka Andrejewa pozostawiła bez dozoru dwoje maleńkich dzieci, 3-letnią córeczkę i 2-wu letniego syna, sama zaś udała się do wsi. Dzieci bawiły się na przypiecku z rozżażonemi węglami wskutek czego na chłopaku zapaliło się ubranie. Na krzyk dzieci nadbiegli sąsiedzi. Chłopak imieniem Afanasy zmarł po kilku godzinach skutkiem okropnych poparzeń.

## KRONIKA WIL.-TROCKA.

— **Nadużycia w gminie mickuńskiej.** Ostatnio w gminie mickuńskiej ujawniono znaczne nadużycia popełnione przez b. wójtów: Franciszka Kordzisa i Kazimierza Dziemieszka.

## Środa literacka.

Na wieść, że jeden z najznakomitszych artystów polskich p. Jaracz ma nam coś „powiedzieć", zbiegło się jeszcze liczniejsze grono gości niż zwykle. Przeszło 50 osób zebrało się w coraz ozdobniejszym lokalu, w którym zawieszone kilimy miłą swojszczyzną wabią oko. Na tle tych draperji pracowicie (i elikwibrystycznie) zawieszonych w ostatniej chwili przez p. H. Romer-Ochenkowską i p. Hulewicza, zasiadł bohater wieczoru obok prezesa Pigonia i jął cieniować subtelnie esencjonalne i wymowne w formie nowele Kaden-Bandrowskiego z cyklu *Miasto mojej matki*, a potem wspaniałe opowiadanie Dąbrowskiej *Szklane konie* z tomu nowel *Ludzie stamtąd*. P. Jaracz oddał znakomicie wszystkie odcienia uczuć, akcenty i porywy działających osób, wywołując w słuchaczach wesołość lub smutek, ożywiając postaci odrębną mową i głosem. Oklaski były wyrazem wdzięczności zebranych. Po herbacie z babką i ciastkami, rozmowach o wypadkach literackich i teatralnych rozeszli się goście, wśród których, tym razem, przeważali artyści.

*H. R.*

## Ukonstytuowanie się Komitetu Obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego.

Wczoraj (czwartek 21 b. m.) o 18-tej w sali Rady Miejskiej ukonstytuował się pod przewodnictem prezydenta miasta Folejewskiego — wybrany ostatniej niedzieli komitet wykonawczy obchodu imienin p. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wiceprezesem został obrany pułk. Iwo Giżycki, sekretarzem Hieronim Sergialis.

Ukonstytuowały się sekcje w następujący sposób: Programowo-organizacyjna (Iwo Giżycki, Mieszkowski, Izydorczyk, Dobaczewski, Zabielski), artystyczna (Chmielewski, Ruszczyc, Limanowski, Rychłowski) —propagandowa (Piotrowicz, Swiderski, Szydłowski)—oraz finansowa (Proficowa, prez. Gieczewicz, Saul Trocki).

W toku dyskusji omówiono niektóre szczegóły obchodu, którego program wzbogacił się, jeszcze jednym pięknym projektem. Oto staraniem i sumptem pań ze Związku Pracy Społecznej Kobiet i z Rodziny Wojskowej, (panie opodatkowały się dobrowolnie na ten cel) urządzona będzie w jednej z większych sal wileńskich, w sam dzień 19 marca, zabawa dla dwóch tysięcy najbiedniejszych najmniejszych milusińskich miasta Wilna z rozdaniem dziatwie upominków. Po posiedzeniu komitetu obradowały sekcje.

## Akcja zapobiegawcza przed ew. powodzią.

### Zabezpieczenie objektów kolejowych.

Ministerstwo Komunikacji nadesłało do Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej okólnik, polecający naczelnikom wydziałów drogowych poczynienie wszelkich koniecznych zarządzeń na wypadek wiosennej powodzi.

Wszystkie objekty kolejowe, wszczególności mosty, przyczółki, nasypy w pobliżu rzek i t. p. bardziej narażone na uszkodzenia przez wylewy, mają być zabezpieczone. Czuwać ma nad niemi specjalne pogotowie. Wspomniani naczelnicy mają dokonać, każdy w swym obwodzie objazdu zagrożonego terenu i przesłać o tem dokładny raport do Departamentu Min. Komunikacji.

W myśl powyższego okólnika prezes Wil. Dyrekcji Kolejowej otrzymał polecenie porozumienia się w tej sprawie z dowódcą okręgu korpusu i ustalić wspólny plan działania z udziałem saperów i artylerji na wypadek potrzeby rozsadzania zatorów pociskami armatniemi.

### Miejsca najbardziej zagrożone w wypadkach powodzi.

W związku z ewentualną powodzią wiosenną — Komenda Policji sporządziła spis miejsc na terenie m. Wilna, zagrożonych przez ewentualną powódź. Do miejsc najbardziej zagrożonych zaliczono: brzeg antokolski, Tuskulany, obszar w pobliżu Tartaki i inne w liczbie 7.

Wobec prowadzonego dochodzenia szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy.

## Z POGRANICZA.

— **Nowe strażnice.** W dniach najbliższych udaje się na pogranicze polsko-litewskie specjalna komisja, która przeprowadzi na miejscu badania w związku z projektem wprowadzenia nowego typu strażnic (glinobitnych).

Tego rodzaju inowacje wprowadzono już na pograniczu polsko-sowieckiem na terenie powiatu wołożyńskiego.

— **Wysiedlenie.** Wczoraj władze litewskie wysiedliły w rejonie Niemenczyna 2 osoby. Wysiedlonym z pomocą doraźną przyszedł oddział Polskiego Czerwonego Krzyża.

# KRONIKA

Piątek 22 lutego

Dziś: † kat. św. P.
Jutro: Romany p.
Wschód słońca—g. 6 m. 30.
Zachód „ g. 16 m. 8.

**Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 21/II—1929 roku.**

| | |
|---|---|
| Ciśnienie średnie w milimetrach | 781 |
| Temperatura średnia | — 17° C |
| Opady w milimetrach | — - |
| Wiatr przeważający | Połódniowy |

Uwagi: Rano pogodnie, pop. pochm.
Minimum: — 27° C.
Maximum: — 11°.
Tendencja barometryczna: Spadek ciśnienia.

### URZĘDOWA

— **Powrót p. wojewody z Warszawy.** P. wojewoda wileński Wł. Raczkiewicz powrócił z Warszawy i objął urzędowanie.

— **Z pobytu p. wojewody Raczkiewicza w Warszawie.** Wojewoda Raczkiewicz w czasie ostaniego swego dwudniowego pobytu w Warszawie przyjęty był na audjencji przez p. ministra Spraw Wewnętrznych w aktualnych sprawach województwa, następnie przez p. ministra Robót Publicznych w sprawie inwestycyj drogowych, budowlanych i odbudowy, wreszcie przez p. ministra Rolnictwa w sprawie ulg taryfowych w związku z akcją siewną.

### ADMINISTRACYJNA

— **Zezwolenia na broń.** Z końcem bieżącego miesiąca upływa termin odnowienia w Starostwie Grodzkiem pozwoleń na broń.

### MIEJSKA

— **Wyjazd do Warszawy prezydenta miasta.** Celem wzięcia udziału w posiedzeniu delegatów Związku Miast Polskich, w dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy prezydent miasta p. mec. Folejewski. Podczas swojej bytności w Warszawie p. prezydent załatwi kilka spraw związanych z samorządem wileńskim.

— **Ukonstytuowanie się Zarządu Komunalnej Kasy Oszczędnościowej.** Zarząd Miejskiej Kasy Oszczędnościowej ukonstytuował się w sposób następujący: prezes p. Korolec, członkowie Zarządu: ławnik Żejmo i p. Gordon.

Wybory dyrektora Kasy zostaną przeprowadzone na posiedzeniu Rady Kasy, które się odbędzie w przyszłym tygodniu.

Uruchomienie Kasy Oszczędnościowej przewidziane jest na połowę marca b. r.

— **Wstrzymanie egzekucji podatku lokalowego.** Jak się dowiadujemy, Magistrat m. Wilna postanowił wstrzymać do 15-go maja b. r. egzekucje należności z tytułu podatku lokalowego od osób zajmujących jedno i dwuizbowe lokale.

Decyzja powyższa Magistratu spowodowana została wyjątkową nędzą robotników i bezrobotnych, na co wpłynął niezwykle ciężki w roku bieżącym okres zimowy.

— **Skutki silnych mrozów.** W związku z powrotną falą silnych mrozów na ul. Sierakowskiego i ulicach sąsiednich popękały prawie wszystkie przewody kanalizacyjne i wodociągowe, co spowodowało zatamowanie dopływu wody. Celem naprawy uszkodzeń — Sekcja Techniczna Magistratu podjęła natychmiastowe prace.

Ponadto Magistrat celem dania możności policjantom, pełniącym służbę i publiczności ogrzania się, wydał powtórne zarządzenie, by na skrzyżowaniu ulic rozkładano ogniska.

— **Prace miejskiej Komisji Szacunkowej.** Prace miejskiej Komisji Szacunkowej, prowadzone już od dłuższego czasu nad szacowaniem placów niezabudowanych, celem wymiaru podatku — zostały już ukończone. Uchwały powzięte przez wymienioną komisję zostały zaakceptowane przez Magistrat.

— **Nowy typ mąki żytniej.** W związku z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1-go grudnia 1928 r. wydanem w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu, Skarbu oraz Rolnictwa, o przemiale pszenicy i żyta, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało do Urzędów Wojewódzkich pewną ilość mąki przyjętej przez władze centralne jako nowy typ mąki żytniej obowiązujący od dnia 1-go lutego 1929 r. na całym terenie Rzeczypospolitej.

Celem udogodnienia młynarzom i właścicielom piekarń uzyskania prób powyższej mąki typowej, Urząd Wojewódzki przesłał pewną ilość tej mąki do poszczególnych Starostw, w których, osoby, zainteresowane w ścisłem stosowaniu się do przepisów powołanego na wstępie rozporządzenia o przemiale, mogą otrzymać urzędowo stwierdzone próbki mąki przepisowej. Dokładne zapoznanie się z mąką przepisową dopomoże młynarzom i piekarzom w stosowaniu się do obowiązujących przepisów, a tem samem umożliwi im uniknięcie kar, nakładanych przez władze administracyjne za przekroczenie przepisów o normalizacji przemiału.

— **Zażegnanie przesilenia na stanowisku przewodniczącego Komisji Kulturalno-Oświat.** W ubiegły poniedziałek odbyło się posiedzenie miejskiej Komisji Kulturalno-Oświatowej, na którem przewodniczący prof. Ehrenkreutz podał motywy, zmuszające go do rezygnacji. Jak wynika z oświadczenia prof. Ehrenkreutza. Jednym z głównych motywów jest niedostateczne uwzględnianie przez Magistrat potrzeb kulturalno-oświatowych miasta oraz wydatne zmniejszenie pozycji na ten cel w preliminarzu budżetowym miasta na rok 1929/30.

Większość członków Komisji do rezygnacji prof. Ehrenkreutza ustosunkowała się negatywnie, prosząc go, by nadal pozostał na stanowisku przewodniczącego, na co prof. Ehrenkreutz wreszcie zgodził się. W ten sposób przesilenie na stanowisku przewodniczącego Komisji Kulturalno-Oświatowej zostało zażegnane.

W dalszym ciągu posiedzenia ponownie rozpatrzono sprawę podziału 6000 zł. na subsydja dla instytucyj naukowych. Mimo burzliwej dyskusji i tym razem Komisja wypowiedziała się za asygnowaniem 3000 zł. na rzecz kasy im. Mianowskiego i 3000 zł. na cele żydowskiego instytutu naukowego.

Wreszcie omówiono sprawę nagrody literackiej za pracę w jednym z miejscowych języków mniejszości narodowych. Mimo silnej opozycji „Bundu" projekt przyjęto z poprawką r. Spiro, że narówni z żargonami ma być traktowany język hebrajski.

### SANITARNA.

— **Lustracja sanitarna cukierni i restauracyj.** Onegdaj zastępca starosty grodzkiego p. Bohdanowicz dokonał, na czele specjalnej komisji, lustracji sanitarnej pierwszorzędnych cukierni i restauracyj w śródmieściu. W wyniku lustracji zalecono właścicielom zakładów poczynienie szeregu ulepszeń zwłaszcza w dziedzinie sanitarnej i porządkowej.

### SPRAWY AKADEMICKIE

— **Walne zebranie Zw. Akad. W. N. i b. Z. M.** Zarząd Środowiska Wileńskiego Związku Akademików województwa nowogródzkiego i b. z. mińskiej zawiadamia, że dnia 24 lutego b. r. o godz. 12, w sali I, gmachu głównego odbędzie się doroczne walne zebranie członków Z. A. W. N. i b. z. M.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie i wybór prezydjum. 2. Przyjęcie nowego statutu środowiska. 3. Sprawozdanie z działalności zarządu. 4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 5. Wybór nowego zarządu. 6. Wybór komisji rewizyjnej. 7. Wolne wnioski.

### Z POCZTY

— **Walka z nadużyciami na poczcie.** W ostatnich czasach ujawniono w kilku urzędach pocztowych Wilno 1, Wilno 2, Pińsk, Grodno 2, Disna — cały szereg nadużyć popełnianych z listami amerykańskimi, z listami pieniężnymi, a nadto przyłapano 2 niższych funkcjonarjuszów (w Wilnie 2) na gorącym uczynku ograbiania paczek z ich zawartości.

Te ubolewania godne wypadki, przynoszące ujmę instytucji pocztowej, zmusiło prezesa Wileńskiej Dyrekcji Pocztowej inż. Żółtowskiego do wydania ponownego zarządzenia, normującego sprawę bezpieczeństwa mienia państwowego. Między innemi naczelnicy urzędów, gdzie personel zajęty jest również w nocy, otrzymali zarządzenie przeprowadzania w pewnych odstępach czasu dorywczej rewizji służby nocnej celem stwierdzenia, czy służba ta odbywa się prawidłowo i czy personel w tym czasie, jak to obecnie ujawniono, nie dopuszcza się nadużyć — zwłaszcza w magazynach, gdzie przechowują się paczki oraz w sortowniach listów pieniężnych, amerykańskich i krajowych.

Jednocześnie pracownikom, którzy w jakikolwiek sposób przyczynią się do wykrycia nadużyć udzielane będą stosowne nagrody pieniężne.

— **Zwolnienie defraudantów ze służby pocztowej.** Z dniem 27 lutego b. r. zostali zwolnieni ze służby pocztowej: Henryk Hermański praktykant XII st. sł. z urzędu poczt. Dzisna, za sprzeniewierzenie kwot pobraniowych i przekazowych oraz fałszowanie dokumentów pocztowych i Stanisław Jocz niższy funkcjonarjusz XV gr. u. p. Wilno 1 za kradzież korespondencji listowej.

— **Egzamina dla urzędników pocztowych.** W końcu marca b. r. odbędą się przy Dyrekcji P. i T. w Wilnie egzamina na urzędników pocztowych.

Do powyższych egzaminów będą dopuszczani obok praktykantów, którzy uczęszczają na obecny kurs p.-t., również i ci praktykanci, którzy w dostatecznym stopniu i praktycznie i teoretycznie obeznani są ze służbą pocztowo-telegraficzną.



### SPRAWY PRASOWE

— **Konfiskata „Dziennika Wileńskiego".** Władze administracyjne skonfiskowały wczoraj ponownie nakład „Dziennika Wileńskiego", za umieszczenie artykułu o treści antyrządowej, od pierwszej do ostatniej litery przepojonej plugawem w swym cynizmie kłamstwem.

### ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Instruktorzy pracy społeczno katolickiej.** Celem przygotowania instruktorów do pracy katolicko-społecznej na terenie archidjecezji wileńskiej, z inicjatywy Ligi Katolickiej w czasie od 27 do 31 marca b. r. zorganizowany zostanie specjalny kurs instruktorski.

### RÓŻNE

— **Pierwsza ofiara na fundusz pomocy dotkniętym klęską nieurodzaju.** P. Zygmunt Nagrodzki, właściciel znanego składu narzędzi rolniczych przy ul. Zawalnej, ofiarował 200 złotych na pomoc dla ludności dotkniętej klęską nieurodzaju, nadsyłając tę kwotę pod adresem Komitetu Pomocy.

— **Termin losowania loterji na budowę Szkoły Pilotów.** Zarząd Komitetu woj. wileńskiego L. O. P. P. podaje do wiadomości, że termin losowania loterji Komitetu Woj. w Kielcach na budowę Szkoły Pilotów w Radomiu przesunięty został do października b. r.

Nie potrzebujemy tu chyba nadmieniać, że sprawa wybudowania I Cywilnej Szkoły Pilotów w Polsce jest dla lotnictwa naszego kwestją wielkiej wagi, zwłaszcza gdy inne państwa dawno już zrozumiały ważność takiej placówki szkolnej i pod tym względem znacznie nas wyprzedziły. To też pozwalamy sobie zwrócić się do ogółu społeczeństwa z gorącą prośbą o jaknajwydatniejsze poparcie wszczętej przez Ligę akcji, czy to zakupując bilety loterji Komitetu Kieleckiego, czy też składając na ten cel specjalne ofiary.

# TEATR i MUZYKA.

### REDUTA (na Pohulance).

—„**Adwokat i róże**". Dziś po raz drugi komedja w 3-ch aktach Jerzego Szaniawskiego p. t. „Adwokat i róże" w premjerowej obsadzie ze Stefanem Jaraczem na czele. Początek o godz. 20-ej.

Jutro i dni następnych „Adwokat i róże".

— „**Murzyn warszawski**". W niedzielę o godz. 16-ej przedstawienie popularne komedji w 3-ch aktach A. Słonimskiego p. t. „Murzyn warszawski" ze Stefanem Jaraczem w postaci Konrada Hertmańskiego.

Ceny miejsc od 50 gr. do nabycia już w „Orbisie".

### TEATR POLSKI (sala „Lutnia").

— **Ostatnie przedstawienie „Dziękuję za służbę".** Dziś schodzi z repertuaru świetna, pełna dowcipu i paradoksów, najnowsza komedja Włodzimierza Perzyńskiego „Dziękuję za służbę".

Ceny miejsc od 50 gr.

— Dziś o g. 4-ej pp. — dla szkół popularnych Teatr Polski wystawia „Potop", według powieści Henryka Sienkiewicza. Kasa biletów na „Potop" nie sprzedaje.

— **Jutrzejsza premjera.** „Dobrze skrojony frak" — Dragelli grany będzie po raz pierwszy jutro.

Będzie to jeden z najweselszych wieczorów w Teatrze Polskim. Udział bierze cały, bez wyjątku, zespół Teatru z K. Wyrwicz-Wichrowskim na czele.

„**Laleczka z saskiej parcelany**". Prawdziwie czarodziejskie widowisko dla milusieńkich Teatr Polski przygotowuje na niedzielę; będzie niem historja jednej majowej nocy Marji Gerson-Dąbrowskiej „Laleczka z saskiej porcelany", urozmaicona licznemi tańcami w wykonaniu zespołu Rejzer-Kapłan.

Oprócz postaci licznych żywych lalek, w widowisku występuje „Cisza leśna", „Echo", „Licho", „Niedziedź", „Gnomy", „Chochliki", „Wiewiórki" i t. d.

Początek przedstawienia o g. 12. m 30 w południe.

### Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne w Reducie na Pohulance.

W dniach 25 i 26 lutego b.r. w gmachu Reduty wystąpi znakomity pianista Leopold Müenzer, który na ostatnim koncercie w Berlinie otrzymał wspaniały fortepian Bechsteina w prezencie. Świetny pianista wystąpi w tych dwóch dniach z odrębnym programem. Zainteresowanie temi koncertami w Wilnie wzrasta z godziny na godzinę.

Pozostałe bilety są do nabycia w księgarni „Lektor" Mickiewicza 4. Początek o g. 20-tej.

### Koncert Chóru Kolejowców.

W Sali Ogniska Kolejowego w Wilnie przy ul. Kolejowej Nr 19 w niedzielę 24.II. r. b. o godz 15 m 30 odbędzie się Koncert Religijny z udziałem chóru i symfonicznej orkiestry kolejowej.

### Koncert zespołu bałajkowego.

W sobotę, 23 lutego r. b. o g. 9-ej wieczorem odbędzie się w Teatrze Ludowym (Ludwisarska 4) ostatni pożegnalny koncert popularny rosyjskiego artystycznego zespołu bałałajkowego pod dyr. Eugenjusza Dubrowina. W programie nowy repertuar rosyjskich pieśni ludowych, romansów i tańców.

Wobec powodzenia, jakiem cieszyły się podrzędnie koncerty, dowodem czego było wysprzedanie biletów do ostatniego miejsca, zespół zgodził się jeszcze jeden raz wystąpić tym razem z ostatnim już koncertem

Bilety w cenie od 50 gr. do nabycia w księgarni „Lektor" i w dzień przedstawienia w kasie teatru od g. 11-ej rano.

# SPORT.

## Przed mistrzostwami narciarskiemi Wilna.

Mistrzostwa narciarskie Wilna rozegrane zostaną w bieżącym roku po raz pierwszy w tak zwanej kombinacji biegu 18 klm. i skoku.

Do kombinacji zgłoszonych jest 9 zawodników z pośród miejscowych klubów: A. Z. S. Pogoń i Pol. Kl. Sp.

Między zgłoszonymi zawodnikami pozamiejscowymi figurują takie nazwiska, jak Sieczki, Gąsienicy (Sokół Zakopane) i Mićtelskiego Władysława (Wisła Kraków).

Jak wiadomo, są to czołowi zawodnicy polscy I klasy, którzy ostatnio brali udział w międzynarodowych zawodach o mistrzostwo Europy w Zakopanem.

Do biegu indywidualnego 18 klm., zgłoszonych jest 34 zawodników na czele ze Zdzisławem Małyką (Sekcja Narciarska Polsk. Tow. Tatrzańskiego z Zakopanego). Jest to pierwszorzędny biegacz wypróbowany w licznych spotkaniach międzynarodowych.

W narciarskim marotonie (bieg. 50 klm.) w Zakopanem przy bardzo silnej konkurencji Norwegów, Finów, Szwedów i t. d. zajął on zaszczytne 13 miejsce i był pierwszym z polskich zawodników.

### Odprawa zawodników cywilnych w Ośr. W. F. Wilno.

W dniu dzisiejszym (22/II) o godz. 18 w Ośr. W. F. Wilno odbędzie się odprawa zawodników cywilnych stających do mistrzostw Wilna i innych konkurencji.

Zawodnicy winni przybyć z zaświadczeniami lekarskiemi.

### Bieg 8 klm. junjorów.

Łącznie z biegiem pań odbędzie się w dniu 24/II o godz. 10 rano bieg. 18 klm. junjorów.

Do biegu powyższego mogą się zgłaszać junjorzy w wieku od lat 15—18. Termin zgłoszeń do dnia 22/II b. r. Zawodnicy szkolni winni się wykazać zaświadczeniem lekarza i zezwoleniem szkoły.

### Bieg 7 klm. z przeszkodami.

Dziś odbędzie się bieg 7 klm. z przeszkodami z udziałem zawodników, którzy startowali w biegu patroli wojskowych ze strzelaniem.

**Bilety na zawody.** W sobotę i niedzielę są do nabycia w D. Sp. Ch. Dincesa przy ul. Wielkiej.

# RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 456 mtr. Sygnał: Kukułka.

PIĄTEK, dn. 22 lutego 1928 r.

11.56—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, komunikaty, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. 16.00—16.20: Odczytanie programu dziennego, chwilka litewska i repertuar teatrów i kin. 16.20 — 16.35: Kurs języka włoskiego — lekcja 31. 16.35—17.00. Audycja dla dzieci „Bajki". 17.00 — 17.25. Muzyka z płyt gramofon. 17.25—17.50. Transmisja z Krakowa. Odczyt p. t. „Dobra książka" i „życie religijne jednostek i rodzin". 17.50—18.15. Transmisja z Warszawy. Część koncertu dombrzystów. 18.15 - 19.05. Recital skrzypcowy. 19.05—19.30. „Skrzynka pocztowa". 19.30—19.45. Muzyka z płyt gramof. 19.45—20.00. Odczytanie programu na dzień następny, komunikaty, sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.15. Transmisja z Warszawy. Pogadanka muzyczna. 20.15—22.00. Transmisja z Warszawy. Koncert symfoniczny z Filharmonji. 22.00. Transmisja z Warszawy. Komunikaty: P. A. T., policyjny, sportowy inne, oraz „Spacer detektorowy po Europie" (retr. zestacyj zagr.).



# Żołnierze litewscy ostrzeliwują własny samolot.

Onegdaj na pograniczu polsko-litewskiem na odcinku granicznym Holmy Wolmera przez dłuższy czas krążył prawdopodobnie w celach obserwacyjnych samolot litewski. Ciekawym i godnym podniesienia jest fakt, że strażnicy litewscy, sądząc, iż jest to samolot polski ostrzelali gęstym ogniem karabinowym własny aeroplan.

## Nowa fala opadów śnieżnych.

W ostatnich dniach na terenie Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej b. znacznie wzmogły się opady śnieżne, co bardzo utrudnia nawiązanie normalnej komunikacji kolejowej. Pociągi do Wilna przychodzą z dość znacznym opóźnieniem.

Szczególnie silne opady atmosferyczne zanotowano w rejonie Grodna. W związku z powyższem Wileńska Dyrekcja Kolejowa dla usunięcia zasp śnieżnych uruchomiła specjalne drużyny robotnicze wspomagane pługami do oczyszczania śniegu.

## Pomoc państwa dotkniętym klęską nieurodzaju.

Wojewoda p. Wł. Raczkiewicz podczas pobytu swego w Warszawie przyjęty był przez ministra Pracy i Opieki Społecznej i konferował z nim w sprawach pomocy dla ludności dotkniętej klęską nieurodzaju na Wileńszczyźnie.

Pierwsza rata zapomogi państwowej, wynoszącej, jak wiadomo, 1.500.000 złotych zostanie przekazana w dniach najbliższych i z dniem 1 marca r. b. rozpocznie się akcja dożywiania w szkołach, we wszystkich gminach dotkniętych klęską nieurodzaju.



## Na wileńskim bruku.

— **Zatrucia denaturatem.** Koło domu Nr. 47 przy ul. Wileńskiej znaleziono zatrutego denaturatem Jana Drozdowskiego (Mętna 6) którego ulokowano w szpitalu żydowskim.

— W areszcie centralnym Policji zmarł w skutek nadużycia denaturatu Jakób Połozow (Bukowa 6.)

— **Dezerterzy życia.** W herbaciarni na ulicy Zawalnej 51 w celach samobójczych napił się karbolu Wacław Borsuk z Rudziszek.

— Sublimatem usiłował odebrać sobie życie plutonowy 1 p. p. Leg. Stanisław Dąbek (Kalwaryjska 74). Obu desperatów ulokowano w szpitalach.

— **Podrzutek.** Na śmietniku w domu Nr. 16 przy ul. Lipówka znaleziono podrzutka płci żeńskiej w wieku około 2 tygodni.

— **Zatrzymanie przemytnika.** Na ulicy Beliny zatrzymano Stanisława Ciesnika z gminy mejszagolskiej, u którego ujawniono 20 klg. tytoniu litewskiego.

— **Kradzież.** Dr. Szermanowi (Niemiecka 5) służąca skradła garderobą bieliznę i platery na łączną sumę 10 tys. zł.

— **Obława.** Wczoraj organa policyjne przeprowadziły obławę na kilku rynkach. Zatrzymano 16 osób podejrzanych o kradzieże.

— **Kradzież.** Alfonsowi Izarskiemu (Murarski 14) skradziono garderobę i biżuterję wartości 700 zł.

— **Zaczadzenie.** Poważnemu zaczadzeniu uległ 70-letni Jan Skowronek (Ponarska 15). Zatrutego musiano odwieźć do szpitala żydowskiego.

# Z OSTATNIEJ CHWILI.

## Następstwa nieudanej rewolucji w Hiszpanji.

### Zwolnienie około 2000 oficerów.

MADRYT, 21.II (Pat). Na prowincji wyznaczeni przez rząd oficerowie objęli bez żadnych zajść dowództwo poszczególnych pułków artylerji. Byli oficerowie, odziani w cywilne ubrania, opuścili koszary.

PARYŻ, 21.II (Pat). „Le Journal" stwierdza, że dekret hiszpański o rozwiązaniu korpusu artylerji dotyczy 34 sztabów i obejmuje ogółem 1984 oficerów.

## W Afganistanie ogólna anarchja.

WIEDEŃ, 21.II (Pat). Ostatnie sprawozdania z Afganistanu opiewają, że w całym kraju szerzy się anarchja. Szczególne trudności wyłoniły się w okręgach wschodnich i północno-wschodnich. W-g doniesień z Peshawar, Amanullah zwiększa swe przygotowania w celu wznowienia wojny. Zakupił on 6 tys. galonów benzyny dla samolotów, jako też znaczną liczbę automobili.

Ali-Achmed-Khan ma być, skoro tylko pogoda pozwoli, sprowadzony do Kabulu i tam stracony. Basza-Sakao usiłuje odzyskać stracony autorytet. Zdecydowany on jest bronić Kabulu aż do ostateczności. Inny pretendent do tronu Nadir-Khan przybywa w piątek do Bombaju. O jego zamiarach nic nie wiadomo. Miasto Kandahar jest nawiedzone klęską głodu.

## Olbrzymie zaspy śnieżne w Grecji.

ATENY, 21-II. (Pat.) Wyjątkowe zimna uporczywie panują w całym kraju. Olbrzymie zaspy śnieżne zupełnie zablokowały cały szereg miast. Mieszkańcy górskich miejscowości cierpią dotkliwy brak żywności. W Macedonji z powodu klęski powodzi ogromne obszary znalazły się pod wodą. W licznych miejscowościach zaopatrywanie ludności w żywność odbywa się z trudem, jedynie przy pomocy samolotów. Na półwyspie Peloponeskim mieszkańcom niektórych wsi grozi śmierć głodowa. Na skutek uniemożliwienia komunikacji na wielu linjach, wybory do senatu zostały odłożone.

## Czechosłowacja znowu w okowach mrozu.

PRAGA, 21-II. (Pat.) Po kilkudniowem ociepleniu temperatura w Czechosłowacji spadła dziś znowu, dochodząc w niektórych miejscowościach do przeszło 30 stopni C. poniżej zera.

## Temperatura wiosenna w Londynie.

LONDYN, 21. II. (Pat.) Po 11 dniach ostrych mrozów zapanowała dziś w Londynie temperatura wiosenna. Słońce przygrzewało silnie. Temperatura podniosła się nad poziom normalny i rozpoczęła się odwilż.



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynna od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wyd. przyjmuje od 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmuję się od 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, tel. 3—40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem—40 gr., w tekście I, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika rekl.-komunikaty—1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabeleryczne—50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca—25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych—25% drożej, zagraniczne—100% drożej, zamiejscowe—25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy—20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń. Oddział w Grodnie: Bankowa 16.

Wydawca „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz" ul. Ś-to Jańska 1, tel. 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.